

FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ
WARSZAWA, UL. MAZOWIECKA 1, M. 5
KONTO CZEKOWE P.K.O. Nr. 21.895

WALKA

O SZKOŁĘ NARODOWĄ

D L A

POLAKÓW ZAGRANICĄ

Szkolnictwo Polskie Zagranicą.
Zadania i działalność Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.
Organizacja i wyniki zbiórki w 1934 roku.
Zbiórka 1935 roku.



W A R S Z A W A 1 9 3 5 R.



200000

DZIECI POLSKICH ZAGRANICĄ

CZEKA NA WASZĄ
POMOC



KON
No 21
ZBIÓRKA

15/I - 15/II
1934

STWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

E. J. Dr. K. KOZIARSKI, WARSZAWA.



W 566 574

11-101/10130

Szkolnictwo polskie zagranicą

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą zdobył zrozumienie i uznanie społeczeństwa polskiego, które wie, iż musi uchronić młodzież polską zagranicą przed wynarodowieniem.

W niniejszej broszurce pragniemy wskazać, na czym polega znaczenie szkolnictwa polskiego zagranicą dla całego narodu polskiego, tudzież przekonać wszystkie warstwy naszego społeczeństwa o ważności zagadnienia, któremu służy Fundusz i o tem, że mamy prawo wołać o zasilek na cele Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

Polacy z zagranicy dążą do utrzymania łączności duchowej z Macierzą. W sierpniu 1934 roku II Zjazd Polaków z Zagranicy proklamował uroczyste powstanie Światowego Związku Polaków z Zagranicy. W kilkudniowych obradach zostały wytknięte zasadnicze linje działalności w kierunku obrony polskich skupień poza granicami Rzeczypospolitej przed wynarodowieniem.

W zakresie najbliższej nas obchodzącego zagadnienia, sprawy szkolnictwa polskiego zagranicą, obradowała komisja kulturalno-oświatowa. Ogólne ujęcie dane było w dwóch początkowych referatach: prezesa Komitetu Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej Zagranicą dyr. W. Ambroziewicza p. t. „Młode pokolenie przyszłością narodu“ i dr. E. Zdrojewskiego „Uczestnictwo Polaków z zagranicy w życiu kulturalnem narodu“. Pierwszy prelegent, wyszedłszy z założenia konieczności utrzymania polskości młodego pokolenia, podkreślił niezbędną rolę opracowania specjalnego systemu wychowawczego, obejmującego wychowanie dziecka polskiego zagranicą na wszystkich stopniach nauczania, należytego doboru pracowników oświatowych oraz dostatecznego wyposażenia warsztatów nauczania polskiego zagranicą. Dr. Zdrojewski wykazał, że dla utrzymania polskości muszą Polacy zagranicą utrzymać poczucie narodowe, mowę ojczystą i kulturę rodzimą oraz uwzględnić, że celom tym najlepiej służy szkoła polska.

Najdokładniejsze omówienie problemów szkolnictwa polskiego dało posiedzenie Komisji w dniu 8 sierpnia. Dyskusja, zagajona przez p. Z. Żukiewiczową (przedszkola) i p. wiz. S. Maciszewskiego (szkolnictwo), doprowadziła po wypowiedzeniu się delegatów poszczególnych terenów do uchwalenia następujących wniosków:

1) Podstawowym warunkiem zachowania polskości środowisk zagranicą jest posiadanie przez nie należycie zorganizowanego szkolnictwa polskiego. Szkoła polska t. j. szkoła o polskim języku nauczania jest punktem wyjścia, koniecznym warunkiem i podstawą wszelkich poczynañ kulturalno-oświatowych i społecznych polskich zagranicą.

Szkolnictwo polskie na każdym z terenów zagranicznych powinno tworzyć zwarty system, przystosowany do miejscowych warunków i uwzględniający wszystkie poziomy, stopnie i rodzaje nauczania. Trzonem polskiego szkolnictwa zagranicą winna być szkoła ogólnokształcąca, obejmująca nauczanie początkowe i średnie. W ośrodkach liczniejszych powstawać powinny polskie szkoły lub kursy zawodowe.

2) Szkoła polska zagranicą winna realizować postulaty:

a) z zakresu wychowawczego: pogłębienie i utrwalenie świadomości i dumy narodowej, wytworzenie poczucia łączności duchowej z narodem polskim, przepojenie się kulturą polską, wytworzenie i umocnienie gotowości czynnego służenia sprawie polskiej oraz ambicji przodowania we wszystkich dziedzinach pracy i zajęcia czołowych stanowisk w miejscowym społeczeństwie, dążenie do godnego reprezentowania polskości wśród obcych, wyrobienie społeczne i rozumienie konieczności pracy społecznej przede wszystkim w środowisku polskim, dążenie do podnoszenia go na wyższy poziom gospodarczy i kulturalny;

b) z zakresu kształcenia i poziomu nauczania: podnoszenie poziomu szkół polskich przynajmniej do poziomu analogicznych szkół miejscowych, rozumienie faktów i zjawisk, zachodzących w kraju zamieszkania, praktyczna znajomość języka, historii i geografji kraju zamieszkania, ugruntowane i systematyczne wiadomości z języka polskiego, literatury, historii i geografji polskiej oraz szeroka i pogłębiona orjentacja w różnorodnych dziedzinach dzisiejszej rzeczywistości polskiej;

c) z zakresu sprawności, nawyków i zamiłowań: stałe posługiwanie się w mowie językiem polskim, zamiłowanie do lektury polskich książek, nawyk czytania codzienn prasy polskiej, sprawność fizyczno-sportowa.

3) W razie niemożności, z powodu istotnych przeszkód, zorganizowania tych lub innych stopni, poziomów lub rodzaju polskiej szkoły na obczyźnie, wymienione w pkt. 2 postulaty winny być realizowane zapomocą systematycznej i metodycznie prowadzonej pracy oświatowej zastępczej, przyczem dla młodzieży polskiej, uczęszczającej z konieczności do zakładów naukowych obcych, winno być ustalone dla każdego poziomu obowiązujące minimum wymagań z zakresu wymienionych postulatów, przeprowadzane np. na kursach języka polskiego i wiedzy o Polsce.

4) Jako podbudowa szkolnictwa polskiego zagranicą winna istnieć sieć przedszkoli polskich, mająca zapewnić wychowanie

w duchu narodowym i zachowanie mowy ojczystej wszystkim dzieciom. Przedszkola te winny mieć należyty lokal i urządzenie oraz wykwalifikowane polskie wychowawczynie, ożywione duchem narodowym polskim i dobrze mówiące po polsku.

5) Zapewnienie całej młodzieży polskiej zagranicą wychowania narodowego winno być troską i obowiązkiem moralnym i materialnym zarówno rodziców jak i wszystkich organizacji i związków polskich zagranicą.

Przytoczone uchwały Zjazdu są niezbitym dowodem, że nasi rodacy pragną zachować swą polskość i utrwalić ją w młodem pokoleniu. Musimy im pomóc w toczonej walce o szkołę i wychowanie narodowe, którego potrzebę silnie odczuta wyrazili w uchwałach. Warto się nad nimi zastanowić.

Początkowa część pierwszego wniosku jest najlepszym świadectwem konieczności stałego gromadzenia zasobów pieniężnych na rzecz szkolnictwa polskiego zagranicą. Wniosek ten stwierdza wyraźnie, że warunkiem zachowania polskości zagranicą jest istnienie szkoły polskiej, jako podstawy wszelkich innych poczynąń kulturalno-oświatowych i społecznych. Niezmiernie doniosłe to wypowiedzenie się przedstawicieli ośmiu milionów Polaków z zagranicy jak najbardziej podkreśla fakt, że bez szkoły o polskim języku nauczania wszelkie oddziaływanie kulturalno-oświatowe natrafia na niezmiernie trudności, z chwilą bowiem przejścia dziecka przez szkołę obcą ma już potem do czynienia z młodzieżą napół lub całkowicie wynarodowioną i tylko w niewielkiej części może odrobić te szkody, jakie przyniosło nauczanie w obcym języku. Pod tym względem potrzeba szkoły polskiej zagranicą jest, śmiemy powiedzieć, jeszcze bardziej palącą, aniżeli u nas w kraju. Tutaj człowiek pozbawiony nauki szkolnej będzie mniej wartościowy dla Państwa i narodu, ale przebywając stale w rodzimem otoczeniu nie straci swej narodowości — pozostanie Polakiem; tam na obczyźnie natomiast, kształcony w obcej szkole, w bardzo licznych wypadkach nie utrzyma swej odrębności, roztapiając się w otaczającym go obcym morzu. Stąd wypływa nieodparta konieczność, przymus moralny dla całego społeczeństwa polskiego utrzymania istniejących i tworzenia nowych szkół polskich zagranicą, na co potrzeba znacznych środków materialnych.

Postulat tworzenia szkół jednakże nie wystarcza; porzucane szkoły — to nie wszystko: trzeba, jak mówi druga część pierwszego wniosku, doprowadzać do istnienia zwartego systemu polskiego, przystosowanego do miejscowych warunków, uwzględniającego wszystkie poziomy, stopnie i rodzaje nauczania. Jest to bardzo ważna wytyczna, zmierzająca do wytworzenia pełnej społeczności polskiej zagranicą, dotychczas bowiem społeczność ta składa się głównie z pracowników fizycznych, brak jest natomiast w bardzo wielu skupieniach liczniejszych

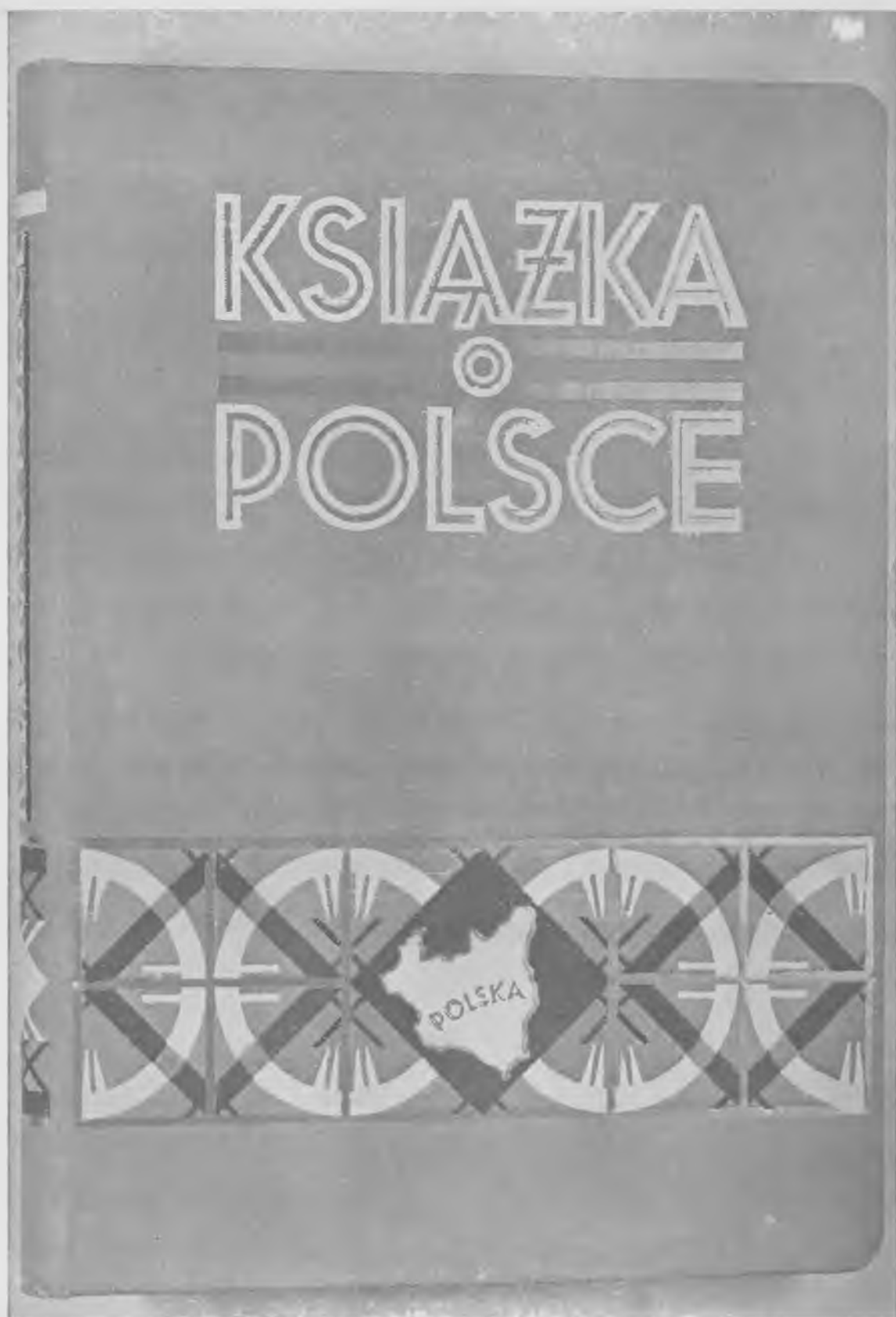
zastępów inteligencji, mogącej zapewnić tym skupieniom należyte znaczenie i rolę. Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą to właśnie zadanie bardzo doceniał, czego dowodem jest znaczny zasiłek, jakiego udzielił na rzecz powstałego przed dwoma laty gimnazjum polskiego w Bytomiu, jako zakładu naukowego, mającego kształcić inteligencję polską na obszarach zamieszkałych przez Polaków w Niemczech. Praca ta musi być nadal na tym i na innych terenach prowadzona, a na to potrzeba środków.

Wniosek drugi o tyle mniej wchodzi w zakres zadań Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, iż dotyczy zadań szkoły polskiej zagranicą pod względem wychowawczym, kształcenia i poziomu nauczania oraz sprawności, nawyków i zamiłowań, a więc struktury wewnętrznej, mogącej być realizowaną bądź to na miejscu przez organizacje, utrzymujące szkoły polskie, bądź, jeśli chodzi o społeczną pomoc z kraju, przez Komitet Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy jako organ Światowego Związku Polaków z Zagranicy, powołany specjalnie w tym celu przez II Zjazd Polaków Zagranicą. W sposób pośredni jednak i ta sprawa interesować musi, podobnie jak wniosek trzeci o pracy oświatowej zastępczej Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, bowiem skuteczna realizacja zadań, zawartych w tych wnioskach, wymaga odpowiednich funduszy.

Wreszcie wniosek czwarty, stwierdzający potrzebę przedszkoli, wymaga dla urzeczywistnienia również pomocy F. S. P. Z., gdyż i na to potrzeba pieniędzy.

Przedstawione powyżej wnioski w dużej mierze nie wyczerpują prac komisji kulturalno-oświatowej II Zjazdu Polaków z Zagranicy. Przyjęto cały szereg uchwał, odnoszących się do oświaty pozaszkolnej, do polskiej książki, prasy i audycji radiowej zagranicą, do polskiego śpiewu i widowisk teatralnych, do kształcenia pracowników oświatowych, do organizacji młodzieży szkolnej, pozaszkolnej, akademickiej i t. d. Wszystkie te wnioski, choć nie dotyczą wprost zagadnień szkolnictwa, obchodzą Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, gdyż w wielu z nich mieszczą się różne potrzeby, z którymi tereny zwracają się do Funduszu, a większość z nich z pewnością wymagać będzie jego pomocy.

Z powyższej charakterystyki prac II Zjazdu Polaków z Zagranicy widzimy z jednej strony wagę zagadnienia szkolnictwa polskiego zagranicą, a z drugiej konieczność niesienia temu szkolnictwu wydatnej pomocy finansowej przez Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, który podobną ma rolę spełnić w zakresie materialnym, jaką w zakresie opieki moralnej Zjazd zlecił Komitetowi Wychowania Narodowego Młodzieży Polskiej z Zagranicy.



„Książka o Polsce“ wydana przez Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą
dla młodzieży polskiej na obczyźnie.

Rozsiedlenie Polaków Zagranicą

Obecnie zobaczmy, jak przedstawia się szkolnictwo polskie na poszczególnych terenach zagranicznych, poprzedzając to krótką informacją o rozsiedleniu Polaków zagranicą.

Z trzydziestomiljonowego narodu polskiego przeszło dwadzieścia dwa miliony czyli trzy czwarte mieszka w Polsce, prawie osiem milionów czyli jedna czwarta poza jej granicami. Oprócz rozsianych po całej kuli ziemskiej mniejszych skupień polskich — pięć jest większych, sięgających setek tysięcy lub nawet milionów.



Grupa uczniów gimnazjum polskiego w Bytomiu.

Pierwsze z nich — to pas wzdłuż wschodniej granicy Rzplitej od Bałtyku do morza Czarnego, od Rygi i Kowna poprzez Inflanty, Białoruś, Ukrainę, Bukowinę i Besarabję do Bukaresztu, obejmujący osiedla polskie w czterech państwach — Litwie, Łotwie, Z. S. S. R. i Rumunji i liczący z górą **miljon** Polaków. Drugie — to **półtoramiljonowe** skupienie polskie na zachód od granic Rzeczypospolitej we wschodnich prowincjach Niemiec i Czechosłowacji. Te dwa skupienia — to część narodu polskiego, zamieszkała bądź to na etnograficznych ziemiach polskich, bądź na terenach, należących poprzednio do Rzeczypospolitej, to nie przybysze doraźni za zarobkiem, lecz ludność polska, związana z ziemią, na której przebywa, słowem skupienia autochtoniczne.

Trzy inne skupienia są odmiennego rodzaju — leżą one poza terenami polskimi, są skupieniami wychodźstwa. Jedno zachodnio-europejskie obejmuje najbardziej uprzemysłowioną okolicę Europy, ogarniając Westfalję i Nadrenję, południowy cypel Holandji, środkową część Belgji i północno-zachodni skrawek Francji licząc do **siedmiuset tysięcy** Polaków, drugie północno-amerykańskie zajmuje północno-wschodnią część Stanów Zjednoczonych i południowo-wschodnią część Kanady, będąc przytem skupieniem najliczniejszym, bo **czteromiljonowem**, trzecie południowo-amerykańskie znajduje się na terenie południowych stanów Brazylii oraz częściowo w Argentynie, Paragwaju i Urugwaju, licząc około **trzystu tysięcy** Polaków.



Gimnazjum Polskie w Bytomiu.

Pozatem istnieją mniejsze skupienia polskie w nieuwzględnionych wyżej częściach Francji i Niemiec, oraz w Anglji, Austrii, Danji, Estonji, Jugosławji, Szwajcarji, Szwecji, Turcji i Węgrzech, a z krajów pozaeuropejskich w Chinach i Mandzurji.

Niemcy.

Największe skupienie polskie w Europie znajduje się na terenie Niemiec, gdzie zamieszkuje około 1.300.000 Polaków, z czego przeszło milion na Śląsku Opolskim, Pograniczu, Pomorzu pruskim i w Prusach Wschodnich, jako ludność autochtoniczna, reszta w Westfalji i Nadrenji oraz środkowych Niemczech, jako wychodźtwa. Do roku 1928 ludność polska z wyjątkiem Śląska Opolskiego nie miała prawa posiadania szkół z polskim językiem nauczania i dopiero od tego czasu, kiedy wydana została przez rząd pruski „Ordynacja szkolna dla mniejszości polskiej”, zaistniały podstawy prawne do zakładania polskich szkół prywatnych. Pozatem organizowano ochronki polskie oraz kursy języka polskiego dla młodzieży,

uczęszczającej do szkół niemieckich. Pomimo Ordynacji Szkolnej Niemcy utrudniają zakładanie szkół polskich. Akcja zmierzająca do zachowania polskości trwa dalej. Rezultaty zależą od pomocy całego społeczeństwa polskiego.

W pierwszej połowie roku 1934 stan szkolnictwa polskiego w Niemczech przedstawiał się jak następuje:

Publiczne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania	9 uczniów	115
Prywatne szkoły powszechne z polskim językiem nauczania	60 „	1.597
Prywatne gimnazjum z polskim językiem nauczania	1 „	204
Nauka języka polskiego w publicznych szkołach niemieckich	15 „	211
Prywatne kursy języka polskiego	149 „	4.216
Prywatne ochronki polskie	24 „	334

Razem zakładów . 260 uczniów 6.677

Jeżeli chcemy uwzględnić tylko dzieci w wieku szkolnym należy odjąć uczęszczających do ochronek — otrzymamy wówczas cyfrę 6.342, co przy zestawieniu z minimalną cyfrą 130.000 dzieci polskich w wieku szkolnym wynosi tylko **4,88%** korzystających z nauczania polskiego. Stanowi to niewątpliwy postęp w stosunku do lat ubiegłych, kiedy powyższa liczba wynosiła w r. 1927/28 — 3,03%, w stosunku do roku 1932/33 — stanowi jednak pogorszenie (wówczas było 5,13%), a bezwzględnie biorąc, stan rzeczy nie przedstawia się dobrze, kiedy widzimy, że **95,12%** dzieci nietylko uczęszcza do szkół niemieckich, lecz nawet nie uczy się języka ojczystego.

O ile powstanie i rozwój polskich prywatnych szkół powszechnych w Niemczech przypada na lata 1929—1931, to lata 1932—1934 przynoszą uruchomienie i rozwijanie się pierwszego polskiego gimnazjum w Bytomiu. Rozpoczęło ono swe istnienie 8 listopada 1932 r. licząc 97 uczniów, a dziś ma ich 204. Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą przyczynił się w znacznej mierze do powstania tej instytucji przez poniesienie kosztów urządzenia i zaopatrzenia w pomoce szkolne. Gimnazjum to nie wystarczy dla zaspokojenia jednej z najważniejszych potrzeb ludności polskiej w Niemczech, t. j. dostarczenia inteligencji i trzeba będzie myśleć w najbliższej przyszłości o założeniu drugiej takiej placówki.

Czechosłowacja.

W Czechosłowacji w roku 1934 było szkół powszechnych: 80 publicznych i 11 prywatnych, szkół wydziałowych: 5 publicznych i 7 prywatnych, szkół zawodowych i doksztalcających: 22 publicznych i 2 prywatne, gimnazjum prywatne 1, seminarjum (klasy równoległe) publiczne 1, ochronek 50; ilość dzieci kształcących się w tych polskich zakładach wynosi 16.413. Szkolnictwo polskie istnieje na Śląsku oraz przyległym skrawku Moraw, niema natomiast szkół polskich na Słowacyzynie pomimo, że na pograniczu mieszkają Polacy, a i na Śląsku ludność musi toczyć walkę o szkoły polskie. Walka ta w ostatnich czasach zaostrzyła się. Czesi dążą do osłabienia ludności polskiej przez wynaradawianie młodzieży i zamierzają osiedlić kolonistów czeskich wśród Polaków. I tu więc musimy czuwać i nieść pomoc, tembardziej, że akcja przeciwpolska przybiera obecnie poważne rozmiary.

Rumunja.

Na terenie Rumunji przez kilka lat po zamknięciu istniejących uprzednio szkół polskich na Bukowinie, liczącej największą ilość Polaków, nie było poza kilkoma szkołkami w Besarabji, zupełnie zakładów naukowych polskich. Dopiero w ostatnich paru latach rozpoczęła się na nowo akcja zakładania prywatnych szkół i ochronek, których ilość na terenie Rumunji wynosi: szkół powszechnych 14, średnich 1, ochronek 3 z ogólną ilością 1.142 dzieci, pozatem istnieją 4 kursy języka polskiego o 127 dzieciach, a w kilkunastu szkołach publicznych jest prowadzona nauka języka polskiego jako przedmiotu.

Z. S. S. R.

W Z. S. S. R. szkół z językiem nauczania polskim istnieje dość znaczna ilość na terenach republik ukraińskiej i białoruskiej, gdzie około połowy dzieci polskich uczy się w języku ojczystym, jednak tendencja, jaka w nich panuje, przekreśla możliwość utrzymania poczucia narodowego wśród młodzieży tam się kształcącej.

Łotwa.

Łotwa przez długi czas była uważana jako państwo dosyć liberalnie rozwiązujące sprawę szkolnictwa dla swych mniejszości narodowych i rzeczywiście do roku 1931 również Polacy, zamieszkujący ten kraj, nie mogli się skarżyć na złe traktowanie ich pod tym względem. Jednakże przed dwoma laty bądź to zamknięto pewną ilość szkół polskich, bądź też włączono je do szkół łotewskich tak, że liczba szkół pol-

skich została poważnie zmniejszona. Zarządzenia antypolskie powtarzają się odtąd stale. Stan ilościowy szkolnictwa polskiego na Łotwie przedstawia się obecnie, jak następuje: szkół powszechnych 24, liczących 3018 uczniów, średnich 3, liczących 274 uczniów. Istniejąca do niedawna polska szkoła zawodowa w Dynaburgu została przez władze zamknięta.

Litwa. Na terenie Litwy ze względu na ogólny nieprzychylny stosunek do Polaków również i sprawa szkolnictwa polskiego przedstawia się niepomysłnie. Poza krótkim okresem rządów tolerancyjnych, kiedy to ilość szkół wzrosła gwałtownie, stale istniała i istnieje tendencja niedopuszczania nauki w języku polskim. Szkół powszechnych publicznych z polskim językiem nauczania niema wcale, szkół prywatnych jest tylko 14, liczących 446 uczniów. Specjalnem utrudnieniem, stosowanym w Litwie, jest zezwalanie na uczęszczanie do szkół polskich tylko tym dzieciom, których rodzice są zapisani jako Polacy, a to znów uniemożliwiają władze administracyjne. Szkół średnich polskich jest 3 o 544 uczniach.

Francja. Jeżeli przejdziemy do skupień emigracyjnych, to największą ilość Polaków w Europie liczy Francja, gdzie jest ich zgórą pół miliona. Niestety pomimo więzów przyjaźni, łączących nas z tem państwem, sprawa nauczania dzieci polskich w języku polskim nie jest tam pomysłnie rozwiązana. Szkół z polskim językiem nauczania we Francji zupełnie niema — jest tylko nauka języka polskiego w szkołach powszechnych czy to publicznych, czy prywatnych fabrycznych, odbywająca się w bardzo rozmaitej ilości godzin od 2 do 15, najczęściej około 5 tygodniowo. W roku 1933/34 udzielano tej nauki w około 250 szkołach, z czego korzystało około 25.000 dzieci; ochronek było 53 z około 2500 dziećmi.

Belgja. W przeciwieństwie do Francji, Belgja jaknajprzychylniej traktuje sprawę szkolnictwa polskiego. W roku 1931/32 istniało tam oprócz kursów języka polskiego 9 szkół powszechnych prywatnych z polskim językiem nauczania. Szkoły te zostały zlikwidowane i zastąpione przez kursy języka polskiego, których istnieje obecnie ogółem 23 o 1492 uczniach.

Holandja. Podobnie przedstawiała się sprawa i w Holandji, gdzie w roku 1932 istniejąca szkoła polska została zlikwidowana i zastąpiona szkołą holenderską, w któ-

rej jest udzielana nauka języka polskiego; pozatem istnieją 2 kursy języka polskiego, z których korzysta 38 dzieci.

D a n j a. W Danii istnieją 3 szkoły polskie, do których uczęszcza 122 dzieci oraz 3 kursy języka polskiego dla 55 dzieci.

Austrja. W Austrii istnieją 3 szkoły polskie liczące 186 dzieci.

Węgry. Na Węgrzech są 2 szkoły polskie, do których uczęszcza 72 uczniów.

Jugosławja. W Jugosławji są tylko kursy języka polskiego.

Stany Zjednoczone A. P. Najliczniejsze skupienie zagranicą stanowią Polacy w Stanach Zjednoczonych. Różni się ono od skupień europejskich tem, że istnieje wśród wciąż jeszcze tworzącego się narodu amerykańskiego, na który składają się wychodźcy z różnych krajów. To też tam łatwiej, niż gdzieindziej następuje wynarodowienie i z tego powodu trudno jest ściśle określić ilość Polaków, co jest zależne od miary, jaką przykładamy — używania mowy polskiej, czy tylko polskiego pochodzenia. Biorąc tę, lub inną miarę otrzymamy ilość Polaków od 2½ do 4 milionów. Szkolnictwo z polskim językiem nauczania dzisiaj w Stanach Zjednoczonych już nie istnieje. Bardzo rozgałęzione szkolnictwo parafjalne, liczące 572 szkół elementarnych z 276 tysiącami dzieci i 40 t. zw. szkół średnich z 4 tysiącami młodzieży oraz 6 kolegów posiada język nauczania angielski, a nauka języka polskiego istnieje tylko jako jeden z przedmiotów i to często w sposób niedostateczny. Dzieci, uczęszczające do szkół publicznych, nie korzystały i w tej szczupłej mierze z nauki języka ojczystego, wobec tego w ostatnich kilku latach zaczęto zakładać t. zw. szkoły dokształcające czyli w rzeczywistości kursy języka polskiego, których powstało około 220 o 15.000 uczniów.

K a n a d a. W Kanadzie sytuacja szkolnictwa polskiego nie jest dobra — tylko około 1.000 dzieci uczy się bądź po polsku w klasach z ojczystym językiem nauczania we wschodniej części Kanady, bądź języka polskiego na kursach wieczorowych w zachodniej części Kanady.

Brazylja. W Brazylii zachowanie polskości jest łatwiejsze. Wychodźstwo polskie prawie wyłącznie rolnicze i skupione we wsiach o charakterze polskim jest tu mniej narażone na wynarodowienie. Oddawna zakładano tu szkoły polskie, a ilość ich stale wzrasta; nauka odbywa się najczęściej w połowie w języku portugalskim, w połowie w języku polskim. Obecnie jest około 250 szkół początkowych przeważnie łączonych z ochronkami, 2 kolegja oraz szkoła rolnicza. Razem uczęszcza do nich 11.500 uczniów.

Argentyna. Z krajów amerykańskich istnieje jeszcze szkolnictwo polskie w Argentynie pod postacią kursów języka polskiego

Mandżurja. Na Dalekim Wschodzie w Mandżurji zamieszkuje kilka tysięcy Polaków, posiadających parę szkół powszechnych; istniejące do niedawna gimnazjum jest obecnie reorganizowane na szkołę zawodową.

Jak więc widzimy, z miliona dzieci polskich w wieku szkolnym zagranicą zaledwie około 5% uczy się całkowicie w języku polskim, jako w języku nauczania, a około 30%, kształcąc się w języku obcym, pobiera naukę języka polskiego jako przedmiotu. Reszta t. j. przeszło dwie trzecie uczęszcza do szkoły obcej i nawet w najmniejszym stopniu nie styka się z mową rodzinną.

Z powyższego przekonać się łatwo, jak wielkie zadania stoją przed Funduszem Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. W każdym zakątku kuli ziemskiej czekają tysiące dzieci polskich, któreby mogły zachować polskość, uczęszczając do szkoły o ojczystym języku nauczania. Pozbawione tchnienia ducha narodowego zapomną wkrótce dźwięków mowy polskiej i zginą dla swej ojczyzny.

Zadania i działalność

Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą

**Sprawozdanie złożone przez prezesa Zarządu dr. Br. Hełczyńskiego
na Zebraniu Głównego Komitetu Zbiórki dnia 21.X. 1934 r.**

W lecie roku bieżącego cała Polska stała pod znakiem II Zjazdu Polaków z Zagranicy i związanych z nim imprez: zlotu młodzieży polskiej z zagranicy, igrzysk sportowych Polonji Zagranicznej, konferencji Kobiet Polskich z zagranicy, konferencji prasy polskiej z zagranicy, wystawy „Polska i Polacy w świecie“, wreszcie wycieczek Polaków z zagranicy, którzy w liczbie kilkunastu tysięcy zjechali odwiedzić stary kraj, po-
wiem więcej, cała Polska stała pod znakiem Polaków z Za-
graniczy.

Witaliśmy naszych drogich gości całym sercem, nie szczędziliśmy im wyrazów naszego uczucia, naszego uznania dla ich pracy i zdobyczy, naszego współczucia dla trudnych warunków, w jakich niektórzy z nich zdobywają kawałek ciężko zapracowanego chleba lub toczą cichą a nieustępliwą walkę z otoczeniem, które pragnie bądź ich się pozbyć, bądź ich asymilować.

W licznych przemówieniach zapewnialiśmy ich, że są nam szczególnie drodzy i bliscy, że dzielimy ich radości i ich troski, i że chcielibyśmy im pomóc we wszystkim, w czym im Państwo Polskie i społeczeństwo polskie w kraju może być pomocnym. A żywe potwierdzenie i przypieczętowanie tych niejako oficjalnych przemówień widzieli oni w sposobie, w jakim się do nich cała ludność odnosiła; entuzjazm tłumów, które witały delegatów na Zjazd, gdziekolwiek przybyli lub nawet tylko przejeżdżali, niezliczone sztandary organizacji społecznych, które chyląc się oddawały im hołd, żywiołowe okrzyki, wznoszone na ich cześć, serdeczność i rzadko w naszym mało skłonnym do uzewnętrzniania swych uczuć narodzie wylewność, z jaką ich otaczano — wszystko to świadczyło, że ziemia polska witała ich nawet nie jak gości, ale jak swych drogich synów i współdziedziców.

To też wrażenie, z jakim Polacy z Zagranicy Polskę opuszczali było wielkie i podniosłe. Opuszczali ją z uczuciem dumy ze swej Ojczyzny, z dorobku młodej, a raczej odrodzonej państwowości polskiej. To uczucie dominowało zwłaszcza u tych bardzo licznych delegatów, którzy Polski albo wcale nie widzieli, albo widzieli ją bardzo dawno. Poczuciem dumy napędliał ich widok naszej świetnej armji, która z rozkazu Marszałka

ka defilowała przed nimi na polu Mokotowskim, demonstrując w największej, jaką Polska widziała, rewji, wysiłki gatunku broni, poczuciem dumy napelniał ich widok zabytków naszej pełnej chwały przeszłości w Krakowie, w Warszawie, Poznaniu, Wilnie i Lwowie, i tętniące pracą i wysoko uprzemysłowione Zagłębie Śląskie i najnowocześniejszy port świata, a zarazem najmłodsze, przed niecałym dziesiętkiem lat powstałe, miasto polskie — Gdynia. Obok poczucia dumy drugie jeszcze naczelne wrażenie i uczucie wynieśli Delegaci zjazdu i uczestnicy licznych wycieczek: wzmożone poczucie wspólności narodowej, łączącej węzłami krwi, mowy, kultury i ducha cały Naród Polski bez względu na to, gdzie zamieszkuje. To poczucie znalazło swój widomy wyraz w postaci zastąpienia względnie luźnej organizacji Polonji Zagranicznej, jaką była Rada Organizacyjna Polaków z Zagranicy przez organizację znacznie ściślejszą, bardziej zwartą i mocną, jaką jest powołany przez Zjazd i proklamowany uroczystie na Wawelu Światowy Związek Polaków.

Głosy, jakie Zjazd i utworzenie Światowego Związku Polaków wywołały na wszystkich terenach Polonji Zagranicznej, świadczą, że podobne uczucie wywołał Zjazd i na samych terenach, które wszystkie bez wyjątku z wielkim entuzjazmem i zapalem powitały fakt utworzenia Związku, tak że nawet te pewne trudności, które trzeba było przewyciężać, uważać należy za momenty przebrzmiałe, które żadnego trwałego skutku i śladu nie pozostawia.

Te momenty nastrojowe i uczuciowe wybijają się na czoło, jako ogólne wrażenie z uroczystości Zjazdowych: one przede wszystkim przemawiają do świadomości społeczeństwa zarówno w kraju jak i zagranicą. Niemniej pozostawił po sobie Zjazd i dorobek swego rodzaju, o którym społeczeństwo już było poinformowane, lecz który uprzednio znacznie słabsze wyłobił po sobie ślady w świadomości szerokich sfer. Zjazd był generalnym przeglądem i bilansem stanu rzeczy, istniejącego na wszystkich terenach Polonji Zagranicznej, był szczegółową analizą istniejących tam zagadnień, był wreszcie postawieniem programu ich rozwiązania.

Wśród tych zagadnień jedno wysuwało się i wysunęło na czoło: zagadnienie utrzymania polskości środowisk polskich zagranicą, zagadnienie przyszłości polskiej młodzieży zagranicą. Obrady Zjazdu uświadomiły całą powagę, a nawet grozę tego zagadnienia, wykazały, że wpływ, wywierany przez obce otoczenie na młode polskie pokolenie na pewnych terenach jest ogromny, że cały szereg czynników działa systematycznie w kierunku wynarodowienia go i że tylko jaknajbardziej energiczna, doskonale przemyślana i zorganizowana akcja może temu niebezpieczeństwu zapobiec. W obradach Zjazdu, zwłaszcza zaś

jego Komisji Kulturalno-Oświatowej wskazano na cały szereg dróg i środków zaradczych, niemniej powszechnem było przeświadczenie, że środkiem naczelnym i najważniejszym, środkiem, którego żaden inny nie może zastąpić i który te inne środki może tylko wzmóc i niejako podeprzeć — jest polska szkoła. Stwierdzono, że koniecznem jest dla zupełnego zapobieżenia wynaradawianiu, stworzenie polskiego systemu szkolnego wszystkich stopni, czy to w postaci szkół czysto polskich, czy też uzupełniających kursów języka polskiego i wiadomości o Polsce na wszelkich szczeblach szkolnictwa, poczynawszy od przedszkola, a kończąc na wyższych uczelniach.



Redakcja i Administracja Młodego Polaka w Niemczech.

Stwierdzono dalej, że od tego ideału jesteśmy niezmiernie daleko.

Na milion dzieci polskich w wieku szkolnym zaledwie około 50.000 dzieci, a więc około 5% uczy się całkowicie w języku polskim, zaś około 300.000 dzieci, a więc 30% kształcą się w szkole obcej, pobiera naukę języka polskiego jako przedmiotu. $\frac{2}{3}$ zatem dzieci polskich zagranicą uczęszcza do szkoły obcej i w najmniejszym stopniu nie styka się w szkole z mową ojczystą.

Jeśli chodzi o poszczególne tereny, mamy np. do zanotowania bardzo znaczne pogorszenie się stanu rzeczy na Łotwie.



Według informacji, otrzymanych z Łotwy, rząd łotewski wydał na początku bieżącego roku szkolnego rozporządzenie, mocą którego zabronił przyjmowania dzieci z małżeństw mieszanych, których jedna strona jest polska, oraz dzieci takich rodziców, co do których zachodzi możliwość, że jedna ze stron jest pochodzenia innego, aniżeli polskie. Praktycznie rozporządzenie to pociąga za sobą wypisanie ze szkół polskich około $\frac{1}{3}$ dotychczasowej liczby uczniów. Powoduje to zmniejszenie się liczby dzieci w poszczególnych klasach poniżej liczby ustawą przewidzianej, co pośrednio staje się powodem zamknięcia klas, względnie szkół polskich. W ten sposób zlikwidowano (złatwizowano) w początku bieżącego roku szkolnego znaczną liczbę szkół polskich. Dokładnych liczb dotychczas nie posiadamy, rozbieżne informacje podają 40 do 70% dotychczasowych szkół polskich. Przy tej okazji usuwa się nauczycieli, którzy otwarcie przyznają się do swej polskości, a na ich miejsce zostają kierowane siły nauczycielskie, bardziej uległe antypolskim zamierzeniom miejscowych władz szkolnych.

Również niepokojący jest stan rzeczy w Czechosłowacji, gdzie szkolnictwo polskie walczy z naporem czeskim, a Macierz Szkolna w Czechosłowacji musi prowadzić obronę przed wynarodowieniem i utrzymywać nadal sieć szkół prywatnych.

Jeśli chodzi o inne tereny, żaden z delegatów nie mógł przedstawić stanu rzeczy na swoim terenie w barwach zbyt różnych: wszyscy stwierdzili istnienie pilnych i palących potrzeb, czy to w postaci braku tylko podręczników, bibliotek i pomocy szkolnych (Stany Zjedn., Brazylja, Kanada, Francja, Belgja), czy to odpowiednich sił nauczycielskich, czy też braku wszystkiego — to jest samychże szkół i kursów języka polskiego i wiedzy o Polsce. Stąd prawie wszystkie tereny zwracają się o pomoc do Funduszu.

W jakiej mierze Fundusz może tym zapotrzebowaniom sprostać? Niech odpowiedzią na to pytanie będą przede wszystkim informacje o tem, w jaki sposób użył on swych środków dotychczas. Podobnie jak w roku zeszłym, uwaga Funduszu dotychczas skierowana była na teren, który jest najbardziej zagrożony i najbardziej potrzebujący pomocy właśnie finansowej (niektóre tereny jak np. Stany Zjedn. potrzebują raczej pomocy w zakresie opracowania odpowiedniego programu i specjalnie do potrzeb tego terenu dostosowanych podręczników) — a mianowicie na teren niemiecki. Fundusz w poprzednim roku sprawozdawczym ufundował gimnazjum w Bytomiu, w obecnym zaś roku subwencjonował to gimnazjum kwotą 43.995,07 złotych, zebraną zresztą na terenie samego Śląska w okresie pozazbiórkowym z wyraźnym przeznaczeniem na potrzeby tego gimnazjum, oraz przeznaczył kwotę 50.000 złotych, przekazaną również z terenu śląskiego — na mającą powstać na terenie Niemiec żeńską

szkołę średnią. Dalej Fundusz przeznaczył kwotę zł. 244.707,80 i w poprzednim roku sprawozdawczym zł. 127.800, razem zł. 372.507,80 na budowę II męskiego gimnazjum polskiego w Niemczech. Kwota ta oraz przeprowadzona staraniem Funduszu operacja kredytowa zabezpiecza w zupełności środki, wystarczające na stworzenie tego gimnazjum, jeżeli zaś jeszcze staraniem społeczeństwa polskiego na Śląsku powstanie średnia szkoła żeńska na terenie Śląska Opolskiego, w takim razie będziemy mogli uważać, że na terenie Niemiec zmniejszy się znacz-



Gmach Bursy Gimnazjum Polskiego w Bytomiu.

nie nasza największa obecnie troska: zupełny brak polskiej inteligencji. Dalej subwencionował Fundusz kwotą 40.000 zł. polską szkołę średnią na równie bardzo zagrożonym terenie, której to szkole w braku pomocy groziło zamknięcie.

Dalej kosztem zł. 55.208,59 wydana została „Książka o Polsce“, czytanka przystosowana specjalnie do potrzeb polskiej młodzieży zagranicą. Książka ta, opracowana przez Sekcję Książki Komitetu Wychowania Narodowego przy Radzie Organizacyjnej pod przewodnictwem wizytatora Zbigniewa Lepeckiego, zaspakaja potrzebę, sygnalizowaną ze wszystkich terenów: brak krótkiego podręcznika wiedzy o Polsce dla młodego pokolenia polskiego Polonji Zagranicznej. Wreszcie Fundusz przeznaczył

kwotę zł. 10.000 na różne drobne a pilne potrzeby wszystkich prawie terenów Polonji Zagranicznej.

Jakie potrzeby szkolnictwa polskiego zagranicą zaspokoi Fundusz w roku przyszłym? To będzie zależne od wyników zbiórki. Wydaje się, że nie będzie można poświęcić — jak dotąd — przeważnej części pieniędzy na akcję ofensywną, na powiększanie stanu posiadania szkolnictwa polskiego zagranicą, że raczej okoliczności zmuszą Fundusz częściowo do akcji defensywnej, do podtrzymania bytu już istniejących, a zagrożonych w swem istnieniu szkół polskich, do których upadku nie można dopuścić.

Szczegółowy plan zużycia zebranych funduszków będzie zależał od ich wysokości i od tego, które potrzeby okażą się najpilniejsze w momencie zakończenia zbiórki.

Jedno jest pewnem: że każda zebrana suma będzie za mała w stosunku do rzeczywistych i pilnych potrzeb, że trzeba będzie przeprowadzić przykrą operację segregacji tych potrzeb na ważne i najważniejsze, na pilne i najpilniejsze i że można będzie zaspokoić i to zapewne tylko w części potrzeby najważniejsze i najpilniejsze.

Pewną jest i inna jeszcze rzecz: pewnem jest, że nadchodząca zbiórka musi dać wyniki większe, niż poprzednia. Jest to rzecz nie tylko naszego uczucia, jest to rzecz naszej ambicji i dumy narodowej. Delegaci na Zjazd słyszeli też w kraju wiele serdecznych słów i wiele obietnic i zapewnień, że stary kraj rozumie ich potrzeby i pomoże im w ich pracy nad zachowaniem polskości młodego pokolenia. Delegaci na Zjazd wyjechali z wzmożonem poczuciem dumy narodowej i wiary w potęgę i moc Państwa Polskiego, w ofiarność i zdolność do czynu polskiego społeczeństwa. Delegaci na Zjazd podzielili się ze swemi terenami tem wrażeniem. Dziś cała Polonja Zagraniczna oczekuje spełnienia tych zapewnień, dziś cała Polonja Zagraniczna wierzy w tężyznę polskiego społeczeństwa w kraju, wierzy, że to społeczeństwo może i chce przyjąć jej z pomocą.

Czy możemy pozwolić na to, by Polonja Zagraniczna zawiodła się w tych nadziejach? Czy chcemy dopuścić do tego, aby zachwiała się ona w swej wierze w Polskę i w swę dumę narodową? Słaby wynik zbiórki byłby dowodem, że mamy dla naszych rodaków zagranicą uczucia tylko na ustach, że nie stać nas na dłuższą metę na poważny wysiłek, że jesteśmy społeczeństwem frazesu i gestu, ale nie czynu.

Organizacja i wyniki zbiórki w 1934 r.

Podobnie jak w latach ubiegłych protektorat nad zbiórką 1934 roku objął Pan Prezydent Rzeczypospolitej, a władze administracyjne, samorządowe oraz przedstawiciele wielu organizacji społecznych bardzo przychylnie odniosły się do akcji zbiórki. Dnia 29 października 1933 r. powstał pod przewodnictwem P. Marszałka Władysława Raczkiewicza Główny Komitet Zbiórki w Warszawie na rok 1934, który powołał Komitet Wykonawczy w następującym składzie:

Dr. Bronisław Helczyński — Prezes, Dr. Tadeusz Kupczyński, Wanda Nawroczyńska i Feliks Olszewski — Wiceprezesi, Dyr. Stefan Lenartowicz — Sekretarz, Dyr. Edmund Kłopotowski — Skarbnik. Członkowie: Nadkom. Stefan Chelmski, Prezes Jan Dębski, Dyr. Stanisław Dippel, Dr. Karol Drewnowski, Mjr. Xawery Stefański, Dyr. Jan Strzelecki, Dyr. Mieczysław Zaleski i Dr. Eugenjusz Zdrojewski.

Następnie przystąpiono do organizacji wojewódzkich, powiatowych i lokalnych Komitetów Zbiórki.

Wojewódzkie Komitety Zbiórki ukonstytuowały się jak następuje:

Komitet Stołeczny zbiórki.

Prezjdjum:

Min. August Zaleski — Prezes, Wiceprezydent Józef Olpiński, Kurator Ignacy Pytlakowski, Wiceprezydent Tadeusz Szpotański — Wiceprezesi, Stanisław Dippel — Sekretarz Generalny, Stefan Chelmski, poseł Józef Gliński, Dr. Zygmunt Skowroński, Mjr. Xawery Stefański, Janina Strzelecka — Przewodniczący Sekcyj.

Członkowie

Stanisław Arct, Marja Bogucka, Inż. Aleksander Brzuzek, J. Cabalski, prof. Zygmunt Denter, Jadwiga Dippłowa, Min. A. Drzewiecka, Józefa Glińska, Stefan Głuchowski, Ks. Prałat Henryk Hilchen, Dyr. Felicjan Jabłoński, Tadeusz Janczyk, E. Jasińska, Feliksa Juskiewiczowa, Zygmunt Kallenbach, M. Kamiński, Inż. Czesław Kąsinowski, Olga Kochowa, Prezes Korngold, Prezes Stefan Kratzer, Mec. Jerzy Krzywicki, Cecylja Kunciewiczowa, Dyr. Daniel Kuszewski, Dr. Zbigniew Laskownicki, Dyr. Władysław Malkiewicz, Ks. Jan Mauersberger, Kazimiera Neronowicz-Szpilewska, Dyr. B. Ołomucki, Jan Pawłowski, Mec. Mieczysław Przybyłowski, J. Rymaszewiczowa, Dr. Zygmunt Rose, Dr. Kazimierz Rakowicz, Janina Rowińska, Adela Rutkowska,

Antoni Russek, Stanisław Rządcki, Bronisława Saryusz-Wolska, Gen. Leonard Skierski, Płk. Wacław Sokolewicz, Mieczysław Smogorzewski, Julian Władysław Siennicki, Bożysław Stern, Jan Sampolski, Dr. Władysław Szymański, Mgr. Józef Siekierski, Stanisław Seydenbeutel, Marek Sadzewicz, Inż. Józef Szrednicki, Dr. Turski, Ks. Dr. Stanisław Trzeciak, Maksymiljan Tazbir, Dr. Eugenjusz Wencel, Kpt. Kazimierz Wójcicki, Kazimierz Wasyluk, Ludwik Wędołowski, Iza Ziółkowska, Henryk Zaniewski, Stanisław Zakrzewski, Inż. Michał Zakrzewski, Inż. Józef Żółtowski.

Białystok

Protectorat

Minister Marjan Zyndram-Kościałkowski, Gen. Aleksander Litwinowicz, Dowódca O. K. III.

Komitet Wykonawczy

Płk. dypl. W. Porczyński — przewodniczący, Dyr. Mieczysław Anczakowski, Dr. Janusz Bobotek, Poseł Sławomir Dabulewicz, Radca Jan Frankowski, Prof. M. Goławski, Ks. Dyr. Stanisław Hałko, Nacz. Mieczysław Kamiński, Dr. C. Karwowski, Dyr. W. Kwapiński, Prez. Józef Ostruszka, Dr. Rutowicz, Nacz. Władysław Salinger, Dyr. Roman Wieczorek, Inż. Wigura.

Brześć n/B.

Komitet Wykonawczy

Wacław Kostek-Biernacki, Wojewoda Poleski — Przewodniczący, Płk. Maksymiljan Marszałek, Kom. Garn. O. K. IX, Prezes Nestor Narbutt, Kurator Romuald Petrykowski, Prezes Ignacy Pietkiewicz, Wicewojewoda Lucjan Witkowski.

Katowice

Komitet honorowy

Dr. Michał Grażyński — Wojewoda Śląski, Ks. Dr. Stanisław Adamski, Biskup Śląski, Konstanty Wolny — Marszałek Sejmu Śląskiego, Gen. Dr. Józef Zając — D-ca Dyw. Śląskiej, Dr. Tadeusz Saloni — Wicewojewoda Śląski, Dr. Włodzimierz Dąbrowski — Wicemarszałek Sejmu Śląskiego, Dr. Adam Kocur — Prezydent m. Katowic, Dr. Agenor Frendl, Inż. Włodzimierz Kozubek, Inż. Otton Grosser, Inż. Dyr. Aleksander Ciszewski, Min. Bolesław Grodziecki, Min. Inż. Eugenjusz Kwiatkowski, Inż. Dyr. Jerzy Wojnar, Inż. Dyr. Robert Sznepka, Sen. Dr. Zygmunt Przybylski.

Komitet Wykonawczy

Dr. Tadeusz Kupczyński — Przewodniczący, Red. Czesław Wieniawa-Chmielewski, Józef Dobrowolski, Roman Grupka, Kazimierz Jędrzejek, Marta Kłapowa, Inż. Adam Konopczyński, Dyr. Tomasz Kowalczyk, Insp. Paweł Kroczyk, Dyr. Stanisław Kudlicki, Dr. Marja Kujawska, Prof. Stanisław Li-goń, Dr. Zdzisław Londoński, Inż. Zygmunt Łabęcki, Dyr. Adam Mikulski, Mgr. Jan Pluciński, Dr. Henryk Razumowski, Nacz. Dr. Karol Sęczyk, Dyr. Józef Syska, Mgr. Franciszek Wojnarski, Radca Wojewódzki.

Kraków

Komitet honorowy

Dr. Mikołaj Kwaśniewski — Wojewoda, Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki, Gen. Al. Jerzy Narbut-Łuczyński — D-ca O. K. V., Dr. Franciszek Parylewicz — Prezes Sądu Apelacyjnego, Dr. Mieczysław Kaplicki — Prezydent m. Krakowa, Marjan Bronisław Godecki — Kurator Okr. Szk., Dr. Odo Bujwid — Prof. U. Jag.

Komitet Wykonawczy

Marjan Bronisław Godecki — Przewodniczący, Prof. Antoni Balicki, Sen. Bronisława Bobrowska, Dr. Marjan Cichocki, Dr. Józef Flach, Mgr. Tadeusz Iskrzycki, Mgr. Roman Jabłoński, Dr. Maksymilian Kesler, Marja Kostrzewska, Dyr. Kazimierz Lewicki, Prof. Franciszek Łęcznar, Nacz. Ludwik Osiecki, Dr. Emil Podkówka, Dyr. Zofja Przybylska, Dr. Jan Reguła, Dyr. Władysław Rutkowski, Mgr. Stefan Smolec, Dr. Leopold Stachnik, Radca Feliks Stańkowski, Dyr. Ludwik Strojek, Dyr. Bronisław Winiarz, Prezes Emil Zegadłowicz, Nacz. Czesław Żółkiewicz.

Lublin

Komitet Wykonawczy

Dyr. Ludwik Kowalczewski — Przewodniczący.

Lwów

Komitet honorowy

Władysław Belina-Prażmowski, Wojewoda, Gen. Dyw. Juljusz Römmel, Inspektor Armji, Gen. Bryg. Bolesław Popowicz, D-ca O. K. VI., Jerzy Gadowski, Kurator Okr. Szkoln., Prof. Dr. Kamil Stefko, Rektor Uniw. Jana Kazimierza, Prof. Inż. Otto Nadolski, Rektor Politechniki Lwowskiej, Prof. Dr. Bronisław Janowski, Rektor Akad. Medycyny Wet., Dr. Henryk Korowicz, Rektor Wyższej Szkoły Handlu Zagr., Dr. Konrad Zieliński, Prezes Sądu Apelacyjnego, Wacław Drojanowski, Prezydent miasta.

Komitet Wykonawczy

Dr. Zdzisław Stroński — Przewodniczący, Inż. K. Bartoszewicz, Henryk Błażowski, Marja Bogdanowiczowa, Wilhelm Brandstäedter, Wincenty Brauliński, Dr. Marja Chelińska, Poseł Dr. Domaszewicz, Romuald Deszberg, Radca Marjan Dziędzielewicz, Starosta Czesław Eckhardt, W. Hr. Gołuchowski, Inż. Zenobjusz Gąsiorek, Posłanka Marja Jaworska, Starosta Dr. Romuald Klimów, Mjr. Józef Klink, M. Klucznikowa, Wiz. Teofil Koziara, Dr. Wawrzyniec Kubala, Prezes Bronisław Laskownicki, Seweryn Lösch, Adam Madurowicz, Poseł Dr. Stanisław Ostrowski, Gustaw Pammer, Dyr. Juljusz Petry, Marja Popowiczowa, V. Woj. Marjan Sochański, Jan Sudhoff, Stanisław Szałajdewicz, Dyr. Dr. Stefan Uhma, Dyr. Damian Wandycz, Insp. Wańczura, Dr. Jan Weryński, Walery Włodzimirski, Poseł Dr. Bronisław Wojciechowski, Sen. Dr. Teofil Zaleski.

Łódź

Protoktorat

Woj. Hauke-Nowak, Ks. Biskup Tymieniecki, Gen. Olszyna-Wilczyński, Inż. Wojewódzki — Komisarz Rządu, Prezes Maciejewski.

Komitet Wykonawczy

Dr. Romana Pachucka—Przewodniczący, Dyr. Abe, Irena Augustyniakowa, Henryk Berner, Alfred Biłyk, Janina Bredelówna, Dyr. Broniński, Janina Brzozowska, Dyr. Burger, Dyr. Chrupkowa, Dyr. Czapczyński, Dyr. Czarłunczakiewicz, Dyr. Wacław Davison, Insp. S. Dobrowolski. Dyr. Dobrzański, Dyr. Dyl. Insp. Elsses-Niedzielski, Dyr. Ende, Dyr. Endowa, Poseł Bolesław Fichna, Filipowicz, Eugenjusz Frąckiewicz, Juljusz Fuchs, Inż. Gabbe, H. Glasserówna, Alfred Grohman, Red. Czesł. Gumkowski, Dyr. Hochsteinowa, Hoffmanowa, Inż. Jan Holcgreber, Dyr. Idzikowski, Jagiełłowa, Tadeusz Jarzębowski, Józef Jellinek, Nacz. Kalinowski, Dyr. Kalisz, A. Karłowska, Zofja Kerpertówna, Sędzina Konarzewska, Sędzia Henryk Konarzewski, Ks. Pastor Karol Kotula, Insp. Oskar Kotula, Dyr. Krasicka, Dyr. Kunstman, Marja Lipińska, Lorentzowa, Wacław Lutomski, Łuniewska, Insp. Łuniewski, Jan Maciejewski, Macińska, Starosta W. Makowski, Posłanka Kazimiera Marczyńska, Leonard Malatyński, W. Manteyowa, Dyr. Michejda, Dyr. Helena Miklaszewska, Poseł Mincberg, Dr-owa Mogilnicka, Prezes Stanisław Najder, Inspektor Ochendalski, Olszewska, Red. Ołtaszewski, M. Orzechowska, Dyr. Ostrowski, Prof. J. Pawłowski, Starosta Kazimierz Podobiński, Mgr. Podrygalski, Dyr. Pogonowski, Wicewojewoda Antoni Potocki, Inż. Przeździecki, Dyr-owa Przymusowa, Dyr-owa Puternicka, Inż. Rauowa, Remiszewska, Dyr. Roliński, Starościna Rosicka, Starosta Rosicki, Rothert, Aleksy Rzewski, Dr. S. Skalski, Dyr-owa Skrzypkowska, Dr. Feliks Skusiewicz, Dyr. Starkiewicz, Red. Benedykt Stefański, Mgr. Edward Szubert, Inż. L. Tołłoczko, Dr. Tomaszewski, Insp. J. Torwiński, Red. Gustaw Wassercug, Dyr. Waszczyński, Juljan Wideman, M. Widemanowa, Dr-owa Więckowska, Dr. Więckowski, Winklerowa, Stanisław Wiśniewski, Ks. Mieczysław Wojciechowski, Janina Wolczyńska, Poseł Józef Wolczyński, Dyr. Wroczyński, Helena Zaborowska, Zbigniew Zdybicki, Walenty Zimoń, M. Żmigrodzka.

Nowogródek

Komitet Wykonawczy

Franciszek Godlewski, Wicewojewoda — Przewodniczący, Helena Boskunowa, Insp. Stanisław Chruściel, Ks. Dziekan Dalecki, Adolf Fiszbach, Aniela Godlewska, Nacz. Celestyn Galasiewicz, Nacz. Marjan Jasiński, Władysław Kiński, Prezes Henryk Muraszko, Józef Siellawo, Rejent Tarnecki, Prezes Leopold Wojno, Inż. Ludwik Wolnik.

Poznań

Protektorat

Ks. Kardynał Dr. August Hlond — Prymas Polski, Wiceminister Hr.
Roger Raczyński, Gen. Oswald Frank, D-ca O. K. VII.

Przewodniczący honorowy

Kurator Bernard Chrzanowski.

Komitet Wykonawczy

Prof. Dr. Stanisław Runge, Rektor U. P. — Przewodniczący, Starosta
Ludwik Begale, Dyr. Witold Broniewski, Dyr. Witold Czapczyński, Prezes
Franciszek Durański, Dr. Stanisław Durek, Nacz. Sylwester Dybczyński, Dr.
Antoni Gałęcki, Wiz. Stefan Glinicki, Prof. Dr. Stanisław Glixelli, Dyr. Leo-
pold Hebda, Ks. Dr. Stanisław Janicki, Red. Prezes Bohdan Jarochowski, Dr.
Witold Jeszke, Wicewoj. Stanisław Kaucki, Prezes Marjan Kornicki, Prezes
Dr. Roman Konkiewicz, Dr. Zenon Kosidowski, Inż. Antoni Kotużyński,
Dyr. Dr. Jan Kowalski, Dr. Tadeusz Kurkiewicz, Dyr. Inż. Tadeusz Lorkie-
wicz, Dr. Walenty Machowski, D-ro M. Machowska, Prezes Sylwester Ma-
ciejewski, Dyr. Czesław Mańkowski, Ks. Dr. Karol Milik, Prezes Kajetan
Morawski, Dyr. Zoroaster Morzycki, Prezes Inż. Ewaryst Namysł, Dyr. Ka-
zimierz Okoniewski, Prezes Kazimierz Otmianowski, Prof. Dr. Antoni
Peretiatkowicz, Prof. Zygmunt Pietruszczyński, Kurator Dr. Michał Pollak,
Prezes Stefan Radwański, Dr. Tadeusz Rakowski, Prezydent Cyryl Ratajski,
Dr. Sabina Różycka, Inż. Stanisław Ruciński, Prezes Seweryn Samulski, Ppłk.
Adam Sikorski, Prof. Dr. Konstanty Stecki, Prezes Ferdynand Świtalski, Ire-
na Szyfterówna, Prezes Cezary Szyszko, Dr. Feliks Terlikowski, Red.
Zdzisław Tranda, Prof. Dr. Kazimierz Tymieniecki, Dr. Stanisław Waschko,
Prof. Dr. Bohdan Winiarski, Red. Józef Winiewicz, Dyr. Aleksander Wy-
socki, Prezes Mikołaj Zawadzki, Prezes Michał Zenkteller, Prof. Dr. Czesław
Znamierowski, Prezydent Józef Żychliński.

Stanisławów

Komitet Wykonawczy

Seweryn Czerwiński, Wicewojewoda — Przewodniczący. Mgr. Michał
Benesch, Poseł Wacław Chowaniec, Prezydent m., Tadeusz Chowaniec, Bro-
niśław Csillik, Dyr. Dandówna, Dyr. Władysław Drabik, Zofja Dziekońska,
Prezes Izaak Hafter, Maurycy Haubenstock, Mgr. Prezes Franciszek Kotlar-
czuk, Gen. Kazimierz Łukoski, Insp. Kasper Mołczanowski, Kom. Józef Och-
man, Prezes Alfred Okołowicz, Starosta Antoni Pajączkowski, Dyr. Tadeusz
Rotter, Prezes Kazimierz Schweiser, Dr. M. Siemieński, Dyr. Stanisław Umań-
ski, Dyr. Inż. Józef Wołkanowski, Dr. Karol Zieliński, Dyr. Leon Ziobrowski.

Tarnopol

Komitet Wykonawczy

Dr. Włodzimierz Lenkiewicz, Prezydent m. Tarnopola — Przewodniczący. Insp. Tadeusz Błoński, Dyr. Adam Halpern, Roman Horoszkiewicz, Dyr. Tadeusz Leszczyński, Kpt. Alfred Monkiewicz, Dyr. Wilhelmina Prochaskówna, Dyr. Dominik Pytel, Dyr. Jan Wójtowicz.

Wilno

Komitet Wykonawczy

Wiktor Maleszewski, Prezydent miasta Wilna — Przewodniczący. Dyr. Marjan Biernacki, Dr. Walerjan Charkiewicz, Poseł Stanisław Dobosz, Inż. Marjan Gawecki, Wincenty Gedroyć, Prezes Michał Kaduszkiewicz, Komisarz Eugenjusz Kątkowski, Starosta Wacław Kowalski, Mjr. Adam Kozłowski, Dr. Kazimierz Monikowski, Nacz. J. Narkowicz, Helena Romer-Ochenkowska, Prof. Dr. Józef Patkowski, Edward Rzeszowski, Dyr. Eugenja Stankiewiczowa, Gen. Jan Stankiewicz, Nacz. Roman Jan Szczesny, Kurator Kazimierz Szelański, Ks. Kanonik Leon Żebrowski.

Główny Komitet wydał i rozesłał:

40.000 broszur p. t. „Walka o Szkołę Narodową dla Polaków Zagranicą — Wyniki Zbiórki roku 1933 — Zbiórka w roku 1934”.

25.000 odezw do Społeczeństwa,

25.000 odezw do Nauczycielstwa,

25.000 odezw do Młodzieży,

12.625 sztuk plakatów,

528.000 znaczków do zbiórki ulicznej,

41.547 list składkowych,

40.000 sztuk blankietów nadawczych P. K. O. ponumerowanych.

Zbiórkę na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą poparła Prasa Polska w całym kraju, zamieszczając artykuły, odezwy i wzmianki (515 sztuk wycinków prasowych). Niezależnie od akcji w Prasie wyzyskano codzienny serwis Polskiego Radja, które bardzo życzliwie poparło akcję Funduszu.

Warunki zbiórki 1934 r. na terenie szkół były niezmiernie trudne, dzięki jednak wysokiemu uspołecznieniu naszego nauczycielstwa oraz ofiarności młodzieży osiągnięto rezultat stosunkowo dobry.

Zbiórka do terminu likwidacyjnego t. j. do dnia 30 września 1934 r. przyniosła w sumie zł. **445.753.45** przy kosztach administracyjnych zł. **17.687,21**.

Czysty więc dochód na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą wynosi zł. 428.066,24.

Procentowo wydatki wyniosły 3,9% zebranej sumy. Komisja Rewizyjna w sprawozdaniu swoim podkreśla, że „zbiórka przeprowadzona została przez Komitet Wykonawczy bardzo oszczędnie”.

Zwrot materiałów zbiorczych do dnia 30.IX.1934 r. przedstawia się następująco:

na ogólną liczbę rozesłanych list składkowych .	sztuk	38.622
zwrócono	„	25.258
niezwrócono	„	13.364

a więc 34,6% w stosunku do rozesłanych list. Dowodów przelewowych P. K. O. wpłynęło sztuk 24.049.

Zbiórka przeprowadzona była na terenie prawie wszystkich województw i w szkołach. Szczegółowe sprawozdanie rachunkowe zbiórki wykazuje, że podobnie jak w latach ubiegłych społeczeństwo Województwa Śląskiego i młodzież szkolna złożyły największe sumy pieniężne. Województwo Śląskie zebrało prawie tyle, ile zebrano w 15 województwach i w Warszawie. Młodzież szkolna złożyła 27% całej zebranej sumy pieniężnej. Ogólne wyniki zbiórki w roku sprawozdawczym były lepsze od zeszłorocznych, dzięki zwiększonym wpływom z Województwa Śląskiego, Warszawy oraz Województw: Poznańskiego, Łódzkiego, Kieleckiego i Nowogrodzkiego. Wpłaty indywidualne wyniosły też nienotowaną dotychczas sumę przeszło 30.000,— złotych.

K O N T O F U N D U S Z U
S Z K O L N I C T W A
P O L S K I E G O
Z A G R A N I C A

w P. K. O.

Nr. 21.895.

SPRAWOZDANIE

z wyników dorocznej zbiórki 1934 r. na

Wydatki

po dzień

Koszty Administracyjne:

Płace pracowników	3.088.90	
Opłaty pocztowe	1.444.49	
Materiały piśmienne	368.99	
Przejazdy	206.25	
Różne	302.12	
Wycinki prasowe	148.95	
Opłaty manipulacyjne P. K. O.	1.173.62	
Koszty list składkowych	410.—	
Koszty blankietów nadawczych P. K. O.	388.56	
Opłaty za nadsyłane książki	2.741.27	
Druk kopert	127.50	10.400.65

Koszty Propagandy:

Druk broszur	3.150.—	
Koszty odezw	466.—	
Druk plakatu	2.900.—	
Druk znaczków do zbiórki ulicznej	308.—	6.824.—

Koszty Komitetów:

Komitet Stołeczny	462.56	462.56	17.687.21
Netto wpływ			428.066.24
			<u>445.753.45</u>

RACHUNKOWE

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą.

30 września 1934 r.

Wpływy

Szkoły	122.298.98	
Komitety Wojewódzkie:		
Komitet Stołeczny	52.582.11	
Województwo Śląskie	138.112.04	
„ Poznańskie	23.000.—	
„ Łódzkie	12.719.11	
„ Krakowskie	9.207.71	
„ Kieleckie	8.523.36	
„ Lwowskie	7.982.75	
„ Warszawskie	6.640.46	
„ Pomorskie	6.500.69	
„ Białostockie	4.325.61	
„ Stanisławowskie	3.781.05	
„ Lubelskie	3.709.19	
„ Wileńskie	3.053.22	
„ Nowogródzkie	2.567.75	
„ Poleskie	2.367.07	
„ Wołyńskie	2.310.61	
„ Tarnopolskie	2.040.55	289.423.28
Zagranica	2.708.30	
Wpłaty Indywidualne	30.859.80	
Różne	463.09	445.753.45
		<u>445.753.45</u>

Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą:

(—) *dr. Bronisław Helczyński* (—) *Edmund Kłopotowski.*

Komisja Rewizyjna:

(—) *dr. Tadeusz Kupczyński* (—) *Stanisław Dąbrowski.*

PROTOKÓŁ KOMISJI REWIZYJNEJ KOMITETU WYKONAWCZEGO ZBIÓRKI 1934 ROKU NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ

W dniu 11 października 1934 roku, Komisja Rewizyjna w składzie: Stanisława Dąbrowskiego i dr. Tadeusza Kupczyńskiego przeprowadziła rewizję ksiąg i dokumentów Komitetu Wykonawczego Zbiórki z księgą główną Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą oraz z książkami pomocniczymi. Przy sprawdzaniu dokumentów Komisja Rewizyjna zastosowała system wyrywkowego badania różnych pozycji.

Na podstawie powyższych czynności Komisja stwierdza:

1. Zgodność sprawozdania rachunkowego, sporządzonego po dzień 30 września 1934 r., zamykającego się sumą bilansową zł. 445.753.45;

2. Zgodność zapisów dziennikowych z dowodami i dokumentami;

3. Zgodność rachunku Wpływów i Wydatków z poszczególnymi książkami:

a) wpływ brutto wynosi . . . zł. 445.753.45

b) wydatki stanowią . . . zł. 17.687.21

netto wpływ wynosi . . . zł. 428.066.24

Komisja podkreśla, że zbiórka przeprowadzona została przez Komitet Wykonawczy bardzo oszczędnie. Wydatki wyniosły 3,9% zebranej sumy.

4. Zgodność wysłanych list składkowych w ilości 38.622 egz. z zapisami w księdze kontroli tych list.

Komisja zaznacza, że liczba niezwróconych list składkowych 13.364 egz. stanowi zbyt wielki procent (34,6).

Komitety zbiórkowe, któreby włożonego na nie obowiązku zwracania list składkowych nie wypełniły, należałoby wykazywać w sprawozdaniu publicznym, po uprzednim zakomunikowaniu im o tej decyzji.

Wobec powyższego Komisja Rewizyjna stawia wniosek o przyjęcie sprawozdania rachunkowego i wyrażenie podziękowania Komitetowi Wykonawczemu Zbiórki 1934 roku.

(—) dr. Tadeusz Kupczyński

(—) Stanisław Dąbrowski.

Zbiórka 1935 roku.

Dnia 21 października 1934 r. odbyło się w Warszawie zebranie przedstawicieli organizacji społecznych, na którym Główny Komitet Zbiórki z roku 1934 złożył sprawozdanie ze swojej działalności oraz z wyników zbiórki. Na zebraniu tem uchwalono następującą rezolucję:

Stwierdzając, że odbyty w sierpniu 1934 r. II Zjazd Polaków z Zagranicy przez powołanie do życia Światowego Związku Polaków z Zagranicy dał widomy wyraz łączności pomiędzy skupieniami polskimi zagranicą, a także ich łączności z Macierzą oraz jedności całego rozrzuconego po wszystkich częściach świata Narodu Polskiego,

że Zjazd ustalił zasadnicze dyrektywy dla współdziałania Macierzy ze skupieniami polskimi zagranicą,

że w jednej ze swych podstawowych rezolucyj Zjazd uznał za konieczne nauczanie i wychowanie młodzieży polskiej zagranicą w języku polskim przez zakładanie i utrzymywanie polskich przedszkoli i szkół oraz kursów języka polskiego,

że wykonanie tej rezolucji wymaga między innymi odpowiednich środków finansowych, których poszczególne skupienia zagraniczne same zgromadzić nie mogą,

że jedyną ogólnospołeczną akcją gromadzenia na ten cel funduszy jest powszechna zbiórka na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą,

że akcji zbiórkowej należy dać bardziej stałe podstawy przez powołanie Towarzystwa Przyjaciół Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, którego członkowie wezmą na siebie obowiązki jej przeprowadzenia i propagowania.

Zgromadzeni, stwierdzając realne wyniki, jakie dało zużytkowanie pieniędzy zebranych w latach ubiegłych na Fundusz, postanawiają:

Uznać się za Główny Komitet Zbiórki na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą 1935 r.,

wezwać całe społeczeństwo do wzięcia udziału w tegorocznej zbiórce oraz powołać w tym celu Komitet Wykonawczy Zbiórki,

wezwać Komitet Wykonawczy Zbiórki do podjęcia wszelkich kroków potrzebnych dla powołania do życia Towarzystwa Przyjaciół Funduszu Szkolnictwa Polskiego Zagranicą,

wezwać Wojewódzkie i Powiatowe Komitety Zbiórki, które w toku akcji zbiórkowej zostaną utworzone, do stworzenia odpowiedniej sieci organizacyjnej tego Towarzystwa w całym kraju.

Do Głównego Komitetu Zbiórki zgłosiły dotychczas swój akces następujące osoby: Dyr. Wiktor Ambroziewicz, Woj. Władysław Belina-Prażmowski — Lwów, J. Bojanowska, Tadeusz Budzyński, Prof. Dr. Odo Bujwid — Kraków, Józef Cichecki, Dyr. Inż. Aleksander Ciszewski — Katowice, Stefan Chelmiński, Prezes Bernard Chrzanowski — Poznań, Dyr. Aleksander Chwat, Wicemin. Konstanty Chyliński, Dyr. Wiesław Czermiński, Woj. Seweryn Czerwiński—Stanisławów, Mikołaj Dąbrowski, Dr. Włodzimierz Dąbrowski — Katowice, Dyr. Jean Delobel, Dyr. Władysław Demby, Prezes Jan Dębski, Prezes Stanisław Dobrowolski, Prezydent Waclaw Drojanowski — Lwów, Stefan Duszyński, Oskar Focht, Gen. Oswald Frank — Poznań, Jan Frankowski — Białystok, Prezes Dr. Agenor Frendl — Katowice, Kurator Jerzy Gadomski — Lwów, Józef Garbaczewski, Kurator Marjan B. Godecki — Kraków, Woj. Franciszek Godlewski, Woj. Dr. Michał Grażyński — Katowice, Min. Bolesław Grodziecki — Katowice, Prezes Inż. Otton Grosser — Katowice, Woj. Hauke Nowak — Łódź, Dr. Bronisław Hełczyński, K. Hofmanowa — Łódź, Włodzimierz Hübner, Dyr. Feliks Jabłoński, Płk. Tadeusz Jakubowski, Tadeusz Janczyk, prof. Dr. Bronisław Janowski — Lwów, Edward Kamiński, M. Kamiński — Białystok, Prezydent Dr. Mieczysław Kaplicki — Kraków, Helena Kasperowiczowa, Tomasz Klepa, Dyr. Edmund Kłopotowski, Prezydent Dr. Adam Kocur — Katowice, Prof. Dr. Henryk Korowicz — Lwów, Czesław Koryciński, Prof. Dr. Kazimierz Kostanecski, Woj. Waclaw Kostek-Biernacki — Brześć n/Bug., Prez. Inż. Włodzimierz Kozubek — Katowice, Cecylja Kuncewiczowa, Dr. Tadeusz Kupczyński — Katowice, Dyr. Daniel Kuszewski, Woj. Dr. Mikołaj Kwaśniewski—Kraków, Min. Inż. Eug. Kwiatkowski—Katowice, Dyr. Stef. Lenartowicz, Prezydent Dr. Włodz. Lenkiewicz—Tarnopol, Józef Lewoski, Gen. Aleks. Litwinowicz—Białystok, Dyr. Emanuel Łoziński, Prezes Maciejewski—Łódź, Wiz. Seweryn Maciszewski, Bronisław Madziar, Prezydent Wiktor Maleszewski — Wilno, Zofja Miklaszewska, Stanisław Moczulski, Prof. Inż. Otto Nadolski — Lwów, Gen. A. Jerzy Narbut-Łuczyński — Kraków, Janina Narbutowiczowa, Z. Nowicki, Feliks Olszewski, Gen. Olszyna-Wilczyński — Łódź, Stefan Ostalowski, Dr. Romana Pachucka — Łódź, Michał Pankiewicz, Dyr. Stanisław J. Paprocki, Dr. Franciszek Parylewicz — Kraków, Red. Antoni Pisarski, Gustaw Pomianowski, Gen. Bolesław Popowicz — Lwów, Płk. Witosław Porczyński — Białystok, Adelina Preyssówna, Sen. Dr. Zygmunt Przybylski — Katowice, Mec. Mieczysław Przybyłowski, Dyonizy Pstrągowski, Marszałek Władysław Raczkiewicz, Wicemin. Roger Raczyński, Janina Rajkowska, Dr. Kazimierz Rakowicz, Dr. Henryk Razumowski—Katowice, Maciej Romer, Dr. Zygmunt Rose, Gen. Juljusz Römmel — Lwów, Mec. Jerzy Różycki, Prof. Dr. Stanisław Runge — Poznań, Adela Rutkowska, Marjan Rychłowski, J. Rymszewiczowa, Woj. Dr. Tadeusz Saloni — Katowice, Poseł Inż. Józef Srzednicki, Wiktor Suchodolski, Wiktor Supiński, Prof. Dr. Kamil Stefko — Lwów, Mjr. Xawery Stefański, Prezes Bożysław Stern, Dr. Zdzisław Stroński — Lwów, Nacz. Józef Stypiński, Mgr. Edward Szubert, Dyr. Stefan Szwedowski, Kazimiera Todlebenowa, B. Truszyński, Inż. Stanisław Twardo, Prof. Edward Warchałowski, Kazimierz Wasyluk, Stefanja Wędrychowska, Insp. Wilhelm Wiatr, Jordan J. Wideman — Łódź, Prof. W. Wierz

bicki, Inż. Wojewódzki — Łódź, Dyr. Inż. Jerzy Wojnar — Katowice, Konstanty Wojtaszczyk, Marszałek Konstanty Wolny — Katowice, Gen. Dr. Józef Zajac — Katowice, Dyr. Mieczysław Zaleski, Henryk Zaniewski, Edward Zawadzki, Dr. Eugenjusz Zdrojewski, Wiktorja Zielińska, Prezes Dr. Konrad Zieliński — Lwów, Dr. Zygmunt Ziemiński, Zofja Żukiewiczowa.

Komitet Wykonawczy ukonstytuował się w następującym składzie:

Dr. Bronisław Helczyński — Prezes, Stanisław Dąbrowski, Dr. Tadeusz Kupczyński i Dyr. Stefan Szwedowski — Wiceprezesi, Dyr. Stefan Leńartowicz — Sekretarz, Dyr. Edmund Kłopotowski — Skarbnik. Członkowie: Dyr. Wiktor Ambroziewicz, Prezes Jan Dębski, Dyr. Stanisław Dippel, Dyr.owa Halina Drymmerowa, Dyr. Helena Kasperowiczowa, Wiz. Seweryn Maciszewski, Feliks Olszewski, Prezeska Klementyna Stattlerówna, Min. August Zaleski, Dyr. Mieczysław Zaleski i Dr. Eugenjusz Zdrojewski.

Główny Komitet Wykonawczy przystępując do zorganizowania zbiórki na całym terenie Rzeczypospolitej wydał następującą odezwę:

OBYWATELE!

Tysiące Rodaków naszych przybyło ze wszystkich zakątków kuli ziemskiej na zeszłoroczny Światowy Zjazd Polaków z Zagranicy, żeby zmanifestować swe gorące uczucia, swoje przywiązanie do ziemi ojczystej. Stawili się na Zjazd wysłannicy Polonji wszystkich niemal krajów, aby — wobec nas i całego świata — dać wyraz swej narodowej przynależności. Obrażając nad utrwaleniem i umocnieniem związków z Ojczyzną — wysunęli na pierwszy plan sprawę najbardziej palącą, najważniejszą i najżywotniejszą — sprawę młodego pokolenia Polaków i szkoły polskiej zagranicą.

Najskuteczniejszym bowiem środkiem krzewienia poczucia narodowego wśród młodzieży polskiej na obczyźnie jest Szkoła Polska, która ucząc młode pokolenie mowy Ojców, odsłaniając przed nim skarby naszej kultury, nasze dzieje, sławę i potęgę, pokazując wielkość dzisiejszej Polski, potrafi utrzymać płomień świadomości narodowej w polskich sercach i polską myśl — w zagrożonych przez obce wpływy — umysłach.

Musimy pamiętać, że wówczas, gdy dzieci nasze korzystają z dobrodziejstw Szkoły Ojczystej i wychowania w Polsce, rzesze, strudzonych ciężką pracą Rodaków, tam na obczyźnie ze zgrozą patrzą, jak dzieci ich i myślą i sercem coraz bardziej oddalają się od Ziemi Ojców swoich.

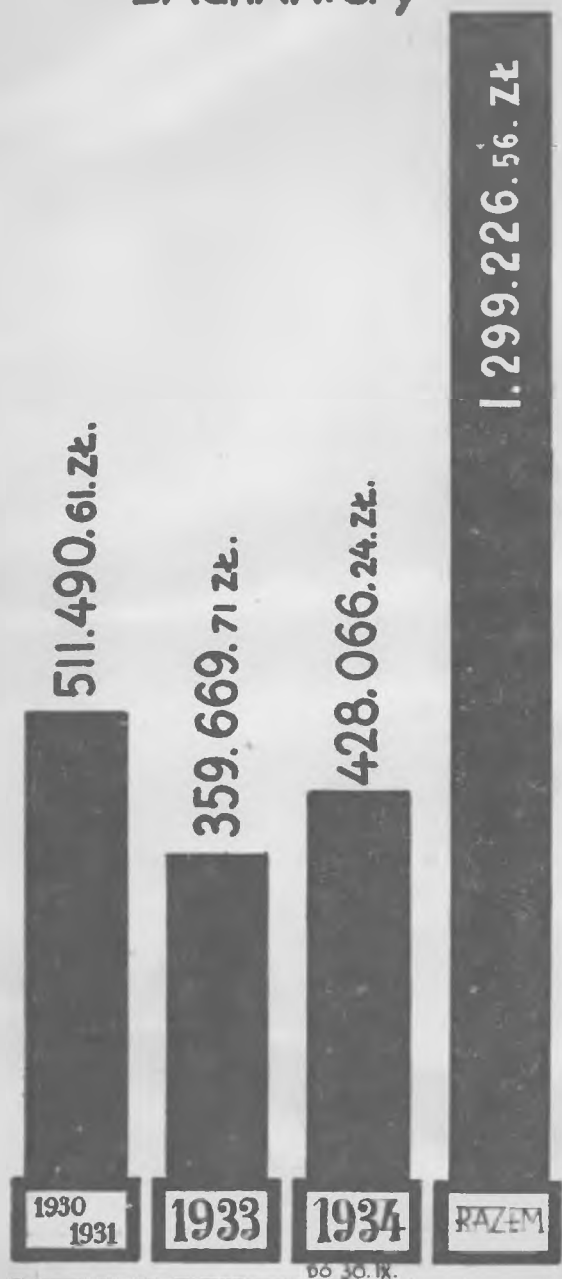
Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, dzięki ofiarności całego społeczeństwa, przeznaczył w latach ubiegłych na szko-

ły polskie zagranicą przeszło 800.000.— złotych. Potrzeby jednak są olbrzymie i wiele, bardzo wiele pozostało jeszcze do zrobienia. Setki tysięcy dzieci polskich na obczyźnie są pozbawione Szkoły Polskiej, narażone na groźbę wynarodowienia.

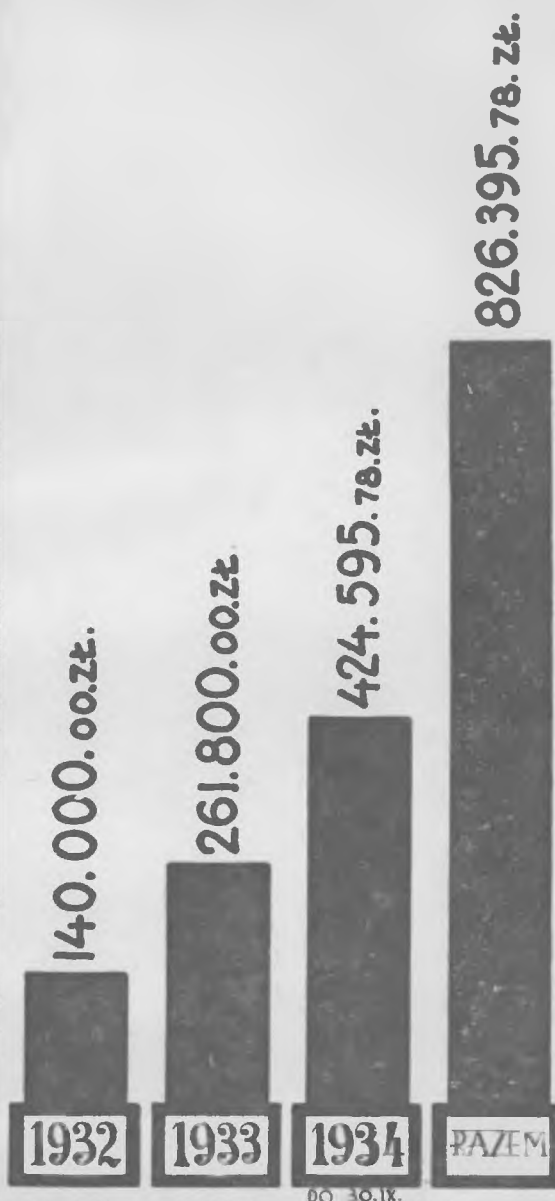
OBYWATELE! Nie możemy pozwolić, żeby młodzież polska zagranicą została wchłonięta przez obce społeczeństwa; musimy te młode serca zachować dla Polski i w służbie dla Niej.

OBYWATELE! Zadanie, jakie spełnia Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą jest wielkie i bliskie sercu każdego Polaka. Niech nikt z nas nie zapomni o tem i składając skromny chociażby datek na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą, stanie czynnie w obronie zagrożonej polskości! Niech każdy z nas czynem okaże pomoc niezamożnym Rodakom naszym, którzy w swej znoej codziennej pracy muszą walczyć nietylko o byt, lecz i o duszę dzieci swoich — o polskość młodego pokolenia za rubieżami naszej Ojczyzny.

**ZEBRANO NA FUNDUSZ
SZKOLNICTWA POLSKIEGO
ZAGRANICĄ**



**WYDANO NA CELE
SZKOLNICTWA POLSKIEGO
ZAGRANICĄ**



**KAPITAŁ ZAKŁADOWY
FUNDUSZU SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZAGRANICĄ
WYNOŚI ZŁOTYCH
450.000**

Zakł. Graf. Intr. J. Dziewulski, Warszawa, Senatorska 10.